

Sygn. akt III PK 141/16

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z powództwa A. Z.

przeciwko Nadleśnictwu B. w B.

o nawiązanie stosunku pracy,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 2 czerwca 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w G.

z dnia 22 września 2015 r., sygn. akt VI Pa (...),

1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotku kosztów w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 22 września 2015 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelację powoda od wyroku Sądu Rejonowego w G. z dnia 1 kwietnia 2015 r., mocą którego oddalono powództwo A. Z. przeciwko Nadleśnictwu B. w B. o nawiązanie stosunku pracy.

W sprawie ustalono, że powód A. Z. był zatrudniony w Nadleśnictwie B. na stanowisku podleśniczego w Leśnictwie w Ł.. Pozwany pismem z dnia 15 kwietnia 2013 r. rozwiązał z powodem stosunek pracy bez wypowiedzenia z uwagi na niezdolność pracownika do pracy wskutek choroby, to jest wobec wystąpienia

przesłanek z art. 53 § 1 pkt 1 lit b. k.p. Do dnia 31 lipca 2013 r. powód miał przyznane przez organ rentowy prawo do świadczenia rehabilitacyjnego. Kolejną wizytę lekarską odbył w dniu 14 października 2013 r. w celu uzyskania od lekarza leczącego zaświadczenia o zdolności do pracy. Sąd pierwszej instancji ustalił, że od dnia 1 sierpnia 2013 r. A. Z. był zdolny do pracy.

W dniu 15 października 2013 r. A. Z. złożył w siedzibie pracodawcy pisemne oświadczenie o tym, że chciałby powrócić do pracy, albowiem odzyskał zdolność do pracy. Do pisma dołączył zaświadczenie lekarskie o zdolności do pracy.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji odnośnie niespełnienia przez powoda przesłanki niezwłocznego zgłoszenia powrotu do pracy po ustaniu jej przyczyn, o której mowa w art. 53 § 5 k.p. Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że przepis art. 53 § 5 k.p. ma charakter wyjątku od zasady swobody w zakresie zatrudniania pracowników i dlatego nie może być poddawany wykładni rozszerzającej. Jego celem jest złagodzenie skutków niezawinionej przez pracownika utraty pracy, przez możliwość jej odzyskania, jednak pod trzema warunkami którymi są: zgłoszenie powrotu do pracy w okresie 6 miesięcy od ustania niezdolności do pracy, dokonanie tego niezwłocznie po ustaniu przyczyny rozwiązania umowy i istnienie po stronie pracodawcy możliwość ponownego zatrudnienia pracownika. Przesłanki te muszą być spełnione łącznie, co oznacza, że niespełnienie nawet jednej z nich nie pozwala na uwzględnienie powództwa o ponowne zatrudnienie.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego złożył powód. Zaskarżył w całości wyrok Sądu Okręgowego i zarzucił naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 232 zd. 2 k.p.c. oraz naruszenie prawa materialnego tj. art. 53 § 5 k.p. w zw. z art. 20 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa.

Mając na uwadze powyższe skarżący domagał się uchylecia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania oraz zasądzenia na rzecz powoda kosztów procesu.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na podstawie wymienionej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., a mianowicie skarga jest oczywiście uzasadniona.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania ze względu na brak uzasadnionych podstaw i zasądzenie kosztów procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zasługuje na uwzględnienie. Badanie sprawy podczas przedsądu ma na celu weryfikację, czy skarga kasacyjna spełnia wymóg określony w art. 398⁹ § 1 k.p.c., a mianowicie została skonstruowana na podstawie ustawowej przesłanki. Obowiązkiem wnoszącego skargę jest wyartykułowanie podstawy uzasadniającej jej przyjęcie. Skarżący ów obowiązek zrealizował i ułożył w treści art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Z uzasadnienia wniosku wynika, że oczywiste naruszenie dotyczy przepisów postępowania (art. 232 zd. 2 k.p.c.) oraz prawa materialnego (art. 53 § 5 k.p. w zw. z art. 20 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa). Zatem w obrębie wskazanych wyżej podstaw zamyka się wstępne badanie sprawy.

Skarga nie jest oczywiście uzasadniona. Należy pamiętać, że oczywiste jest to, co jest widoczne bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Skarżący musi zatem wykazać, że wyrok zapadł z oczywistym, rażącym naruszeniem przepisów prawa lub podstawowych zasad obowiązujących w praworządnym państwie, widocznym na pierwszy rzut oka, bez konieczności przeprowadzenia bardziej szczegółowej analizy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 marca 2016 r., II CSK 611/14, Legalis nr 1430479). Chodzi więc o kwalifikowaną postać naruszenia prawa, polegającą na oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2014 r., I PK 291/13, LEX nr 1455814).

Należy podnieść, że nie doszło w sprawie do uchybień procesowych. Artykuł 232 zd. 1 k.p.c. wyraża zasadę kontradyktoryjności nakładając na strony obowiązek wskazania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne i obciążając je odpowiedzialnością za wynik procesu (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 10 stycznia 2017 r., V CSK 228/16, LEX nr 2259300). Artykuł 232 zd. 2 k.p.c. nie może być zaś interpretowany w oderwaniu od zdania pierwszego tego przepisu. Stanowi on istotny wyjątek od zasady kontradiktoryjności i wynikającego z niej ciężaru dostarczenia dowodów przez strony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2017 r., IV CSK 54/16, LEX nr 2261743). Sąd może dopuścić w tym zakresie dowody również z urzędu (art. 232 zd. 2 k.p.c.), powinien jednak sięgać po ten instrument - jak wskazuje się w orzecznictwie - w wyjątkowych, uzasadnionych przypadkach. Może to być usprawiedliwione, gdy zachodzi potrzeba ochrony szczególnego interesu publicznego lub w razie podejrzenia prowadzenia przez strony procesu fikcyjnego albo działania w celu obejścia prawa, w razie nieporadności strony oraz w sprawach, w których działanie *ex officio* jest jedynym sposobem przeciwdziałania niebezpieczeństwu oczywiście nieprawidłowego rozstrzygnięcia sprawy, podważającego funkcję procesu, co uwidacznia się m.in. w przypadkach, w których prawidłowe rozstrzygnięcie może zapewnić jedynie opinia biegłego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 175/00, LEX nr 47717; z dnia 11 grudnia 2015 r., III CSK 23/15, LEX nr 1936702; z dnia 13 stycznia 2016 r., II CSK 131/15, LEX nr 1970386; z dnia 9 marca 2016 r., II CSK 248/15, LEX nr 2025775). Luz decyzyjny Sądu podyktowany jest potrzebą osiągnięcia kompromisu między wyjaśnieniem stanu faktycznego miarodajnego dla rozstrzygnięcia, a postulatem sprawności procedowania. W rezultacie w zindywidualizowanych okolicznościach sąd decyduje o potrzebie dalszego zasięgnięcia wiadomości specjalnych i dopuszczenia dowodu z opinii biegłego. Innymi słowy, uzasadnieniem wyboru w przypadku niniejszej sprawy lekarza okulisty jest występowanie obiektywnych okoliczności, powodujących, że w konkretnym przypadku nie jest możliwe należyte wyjaśnienie sprawy. Spojrzenie na przebieg procesu nie upoważnia do twierdzenia, że pominięcie dowodu z opinii biegłego lekarza okulisty prowadzi do oczywistego naruszenia przepisów prawa art. 232 zd. 2 k.p.c. Wszak ocenie podlega postępowanie przed Sądem Okręgowym. Jego zakres reguluje art. 381 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynikła później. Powód

nie udowodnił, że potrzeba powołania w sprawie biegłego okulisty powstała po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy, a w sprawie nie są *prima facie* widoczne okoliczności obligujące do podjęcia działań z urzędu.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 53 § 5 k.p., należy podnieść, że artykuł ten określa w sposób wyczerpujący sytuacje, w których przedłużająca się niezawiniona nieobecność pracownika w pracy pozwala na rozwiązanie stosunku pracy w trybie natychmiastowym bez winy pracownika. Prawo pracodawcy do rozwiązania umowy o pracę w tym trybie powstaje z upływem wskazanych w przepisie okresów i kończy się z dniem stawienia się pracownika do pracy w związku z ustaniem przyczyny nieobecności (art. 53 § 3 k.p.). Dalej na pracodawcy zwalniającym pracownika w trybie art. 53 k.p. spoczywa względny obowiązek (w miarę posiadanych możliwości) zatrudnienia, jeżeli pracownik w okresie sześciu miesięcy od rozwiązania umowy zgłosi swój powrót do pracy niezwłocznie po ustaniu przyczyny nieobecności. Treść przywołanego przepisu wskazuje, że uprawnienie do ponownego zatrudnienia jest na gruncie art. 53 § 5 k.p. obwarowane pewnymi przesłankami. I tak, zgodnie z poglądem zaprezentowanym w doktrynie prawa pracy, konieczne jest, w ciągu sześciu miesięcy od rozwiązania umowy o pracę, zgłoszenie zamiaru powrotu do pracy przez byłego pracownika. Z upływem owego sześciomiesięcznego okresu roszczenie wygasa, ponieważ termin ten ma charakter zawity. Należy go liczyć od dnia rozwiązania bez wypowiedzenia umowy o pracę, a nie od dnia złożenia przez pracodawcę oświadczenia woli w tej materii (K.W. Baran, Prawo pracy. Komentarz, Warszawa 2016, komentarz bieżący do art. 53 k.p., LEX). Inaczej spojrział na ten problem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 kwietnia 2014 r. (I PK 255/13, LEX nr 1511377), w którym stwierdził, że obowiązek ponownego zatrudnienia pracownika może wykraczać poza okres sześciu miesięcy, jeżeli w tym czasie pracodawca nie przedstawił pracownikowi oferty zatrudnienia, mimo że miał taką możliwość. Zdaniem sądu w takim wypadku pracownik może domagać się zatrudnienia na tym miejscu także po upływie sześciu miesięcy od rozwiązania umowy. Jednakże przedstawione stanowiska nie mają wpływu na stawiany przez skarżącego zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego. Na gruncie przedmiotowej sprawy należy bowiem uwzględnić również brzmienie art. 20 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach

pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 372). Stanowi on, że przepis art. 53 § 5 k.p. stosuje się odpowiednio do pracownika pobierającego świadczenie rehabilitacyjne, jeżeli zgłosi on swój powrót do pracodawcy niezwłocznie po wyczerpaniu tego świadczenia, choćby nastąpiło to po upływie 6 miesięcy od rozwiązania stosunku pracy. Zatem w przypadku pracownika, z którym pracodawca rozwiązał umowę o pracę w trakcie dłuższego niż 3 miesiące okresu pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, termin zgłoszenia powrotu do pracy może zostać znacznie wydłużony, przy czym należy zwrócić uwagę na fakt, iż chodzi tutaj o pracownika, który będąc zdolny do pracy, zgłasza pracodawcy swój powrót po okresie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego.

Poza wszelką wątpliwością pozostaje jednak sformułowana w art. 53 § 5 *in fine* k.p. dyrektywa, stanowiąca, że owo zgłoszenie zamiaru powrotu do pracy powinno nastąpić niezwłocznie po ustaniu przyczyny usprawiedliwiającej nieobecność w pracy. Oznacza to, że były pracownik winien dokonać tego zgłoszenia najszybciej jak to jest możliwe w normalnym trybie (np. w pierwszym dniu roboczym po ustaniu niezdolności do pracy). *A contrario* roszczenie o nawiązanie umowy o pracę z art. 53 § 5 k.p. nie powstaje, jeżeli przyczyna rozwiązania umowy z art. 53 § 1 k.p. (w postaci niezdolności do pracy) nadal trwa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 1998 r., I PKN 36/98, LEX nr 35677, z glosą T. Zielińskiego, OSP 1999 nr 11, poz. 205). Na gruncie spornej sprawy Sądy *a meriti* ustaliły, że niezdolność podwoda ustała 31 lipca 2013 r., wobec zakończenia pobierania świadczenia rehabilitacyjnego, a od dnia 1 sierpnia 2013 r. A. Z. był zdolny do pracy. Zgłoszenie powrotu do pracy nastąpiło zaś w dniu 15 października 2013 r. Tym samym nie można uznać, że zgłoszenie powrotu do pracy nastąpiło niezwłocznie, czyli bez uzasadnionej zwłoki, wobec faktu odzyskania zdolności do pracy w dniu 1 sierpnia 2013 r.

W świetle sformułowanego przez skarżącego zarzutu naruszenia przepisu art. 53 § 5 k.p. w zw. z art. 20 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, nie sposób przyjąć, aby wspomniane zasady zostały naruszone.

Suma powyższych uwag obliguje do odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do

rozpoznania w myśl art. 398⁹ § 2 k.p.c.